

# ZUS zdradzi informacje o losach absolwentów

**PROJEKT** | Minister nauki będzie prowadził ogólnopolski system monitorowania karier osób kończących studia.

**JOLANTA OJCZYK**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma przekazywać ministrowi nauki i szkolnictwa wyższego zanonimizowane, czyli pozbawione danych osobowych, informacje o ubezpieczonych i płatnikach składek. Na ich podstawie resort stworzy ogólnopolski system monitorowania karier absolwentów.

Taką możliwość przewiduje najnowsza wersja założeń nowelizacji prawa o szkolnictwie wyższym (psw). System pozwoli m.in. na obiektywną analizę zawodowych losów absolwentów określonych kierunków i na konkretnych uczelniach. Pomocze też uczelniom dostosować ofertę kształcenia do potrzeb rynku pracy. Z kolei kandydaci na studia otrzymają informację, gdzie warto studiować.

Uczelnie już od 2011 r. muszą monitorować losy byłych studentów, w szczególności po trzech i pięciu latach od ukończenia studiów. Obecnie mogą opierać się tylko na ankietach przeprowadzanych wśród absolwentów, a ci nie mają obowiązku ich wypełniać.

Sceptyczny wobec propozycji resortu nauki jest Wojciech Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych.

## GIODO sceptyczny

– Dotychczas nie wyjaśniono, dlaczego gromadzenie takich informacji jest niezbędne – wyjaśnia. A zgodnie z art. 51 konstytucji władze nie mogą pozyskiwać i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w państwie prawa.

Resort nauki podkreśla, że to nie będą dane indywidualne, ale statystyczne.

– Zależy nam na systemie rzetelnym, wiarygodnym i bezpiecznym, jeśli chodzi o ochronę danych – mówi Kamil Melcer, rzecznik resortu nauki.

GIODO domaga się, aby dokładnie określić, dlaczego dane mają być gromadzone, a potem doprecyzować zakres i sposób ich przekazywania, w tym czas przechowywania. W założeniach na ten temat nie ma ani słowa. Według GIODO absolwenci wciąż powinni wyrażać zgodę na przetwarzanie danych o nich.

– Z mojego punktu widzenia marnotrawstwem byłoby nie wykorzystanie rejestrów ZUS. Inne przedsięwzięcia są droższe i mniej efektywne – mówi Miłkołaj Jasiński, kierownik Pracowni Ewaluacji Jakości Kształcenia (PEJK) Uniwersytetu Warszawskiego. Dodaje, że jako rodzic chciałby wiedzieć, ile się zarabia po różnych kierunkach i jak długo szuka się pracy.

Jasiński wyjaśnia, że uczelnie nie zdołają za pomocą samych ankiet stworzyć porównywalnych i rzetelnych wskaźników. Dane z ZUS pozwoliłyby ustalić ścieżkę edukacyjną i zawodową grup absolwentów, uzyskać informacje o średnim czasie poszukiwania pracy, pozostawiania bezrobotnym czy o przeciętnych zarobkach.

PEJK we współpracy z Instytutem Badań Edukacyjnych prowadzi od 2010 r. projekt pn. „Monitorowanie losów absolwentów uczelni z wykorzystaniem danych ZUS”. Obok zdiagnozowania karier zawodowych absolwentów ma on wypracować uniwersalne narzędzie badań w skali kraju. Dotychczas jednak nie udało się pozyskać danych z ZUS. Zgodnie z prawem żadna uczelnia nie może

## OPINIA

**Piotr Müller**

przewodniczący  
Parlamentu Studentów  
Rzeczypospolitej Polskiej



DLA „RZ”

Informacje z ZUS, pozbawione danych osobowych, powinny być dostępne zarówno dla resortu nauki, jak i samych uczelni. Szkoły wyższe muszą już analizować losy absolwentów, ale jest to taka orka na ugorze. Mogą bowiem polegać tylko na wiedzy zdobytej od byłych studentów. Ci jednak nie mają obowiązku informować szkół o swojej karierze zawodowej. Tymczasem rzetelne dane o odsetku absolwentów danego kierunku podejmujących pracę czy o wysokości ich zarobków pozwoliłyby dopasować ofertę m.in. do potrzeb rynku pracy, a także pozycjonować szkoły. Takie dane powinny też być wykorzystane do oceny efektywności uczelni. Resort nauki mógłby premiować finansowo m.in. te kierunki i uczelnie, których studenci nie zasilają szeregów bezrobotnych.

wystąpić do ZUS o udostępnienie danych absolwentów.

## Dostęp ograniczony

Wojciech Wiewiórowski dodaje, że zmiany w psw nie wystarczą, aby sytuację poprawić. Niezbędna jest nowelizacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jej art. 50 pozwala ZUS udostępnić dane bez zgody osoby zainteresowanej jedynie określonym instytucjom, m.in. sądom.

Zgodnie z założeniami tylko minister nauki będzie mógł występować o dane do ZUS.

To od niego będzie zależało, w jakiej formie je przedstawi i w jaki sposób skorzystają z nich szkoły. Co prawda zapisano, że uczelnie będą mogły uzupełnić fakty na temat zawodowych karier uzyskane od absolwentów o dane z ZUS, ale z drugiej strony Dariusz Śpiwak, członek zarządu ZUS, poprosił Macieja Grenia, sekretarza Komitetu Rady Ministrów ds. Cyfryzacji, o wykreślenie możliwości przekazywania przez ministra nauki uczelniom informacji z ZUS. ■

etap  
legislacyjny

Komitet Stały  
Rady Ministrów